

Filozofia codzienności (77)



Moralność oparta jest na dekalogu i ewangelii. Bóg stanowi uosobienie wszystkich pozytywnych wartości.

Według tomizmu ład moralny jest niezależny od człowieka. Świat został stworzony przez Boga dla pewnego celu, który nie może być osiągnięty poza Bogiem. Ten ład moralny obejmuje wszystkich ludzi. Pewne czyny są dobre moralnie, a inne złe. Decyduje o tym Bóg. Ład moralny świata ma źródło w *lex aeterna*, czyli w myśli Boga, która jest najwyższym prawem. Poznanie Boga, a więc poznanie *lex aeterna*, jest dla człowieka niemożliwe.

Poznajemy jedynie trzy, wywodzące się z prawa wiecznego, rodzaje praw. Pierwsze z nich, to prawa świata przyrody. Drugim rodzajem jest prawo boskie, czyli objawione. Jest to ta część prawa wiecznego (*lex aeterna*), którą Bóg bezpośrednio objawił człowiekowi. Ma ono na celu regulowanie stosunków między człowiekiem a Bogiem i doprowadzenie człowieka do wiecznego zbawienia. Trzeci rodzaj prawa wywodzący się z prawa wiecznego, czyli z Boga, jest to prawo naturalne. Ma ono charakter prawa moralnego. Sprowadza się do zasady: dobro należy czynić, zła należy unikać.

Prawa moralne obowiązują jedynie człowieka jako istotę rozumną i wolną. Są to ogólne zasady postępowania człowieka, którym podlegać ma prawo stanowione w państwie. Niektórzy neotomiści podkreślają, że prawo moralne to zewnętrzna norma postępowania, natomiast normą wewnętrzną jest sumienie.

Wprowadzenie do filozofii przez *myśl* chrześcijańską pojęcia stworzenia świata przez Boga wytworzyło szczególną relację na płaszczyźnie moralnej między człowiekiem, czyli stworzeniem, a Bogiem – Stwórcą. Takiego przeciwieństwa nie znała starożytność, bowiem zarówno dla filozofów głoszących materializm, jak i dla filozofów głoszących idealizm w starożytności było oczywiste, że materia jest wieczna.

Teocentryzm – a nie homocentryzm – stanowi podstawę tomistycznej moralności. Najwyższą cnotą została uznana miłość do Boga. Posłuszeństwo, to kolejna wysoko ceniona cnota. Była nieznana myślicielom starożytności.

Etyka kantowska

Immanuel Kant (1724-1804) jest twórcą konsekwentnie rozwiniętej etyki autonomicznej. Źródłem moralności jest jego zdaniem rozum. Jest on autonomiczny, czyli możliwe jest uwolnienie rozumu od namiętności, od uczuć oraz nacisków zewnętrznych. Nonsensem jest spotykane twierdzenie, że etyka sformułowana przez Kanta nie jest etyką wartości lecz etyką obowiązku i powinności. Wszak obowiązek, czynienie zadocność powinności bezwzględnej stanowi fundamentalną wartość.

Kant charakteryzuje człowieka jako istotę bierną, skłoną do dobrobytu oraz do wygodnictwa. Nie jesteśmy człowiekiem w pełnym tego słowa znaczeniu z faktu narodzin. Uczłowiecza nas dążenie do ideałów. Po stronie rozumu teoretycznego Kant wskazuje jako ideał dążenie do poznania *rzeczy* samych w sobie. Po stronie rozumu praktycznego ideałem jest dążenie do utworzenia tzw. państwa celów, a więc zarazem stanu trwałego pokoju.

Rozum teoretyczny oraz rozum praktyczny nie stanowią dwóch odrębnych rozumów w człowieku. Zostaliśmy wyposażeni w jeden rozum, który pełni bądź funkcję poznawczą, bądź funkcję praktyczną, to znaczy kieruje postępowaniem. Wymienione wyżej ideały łączą ze sobą żyjące pokolenie oraz decydują o więzi ze sobą kolejnych pokoleń z przyszłymi włącznie.

Kant twierdzi, że każdy człowiek odczuwa w sobie prawo moralne, inaczej imperatyw kategoryczny, czyli bezwzględną powinność, która daje się wyrazić następującymi słowami: „Postępuj tylko według takiej maksymy dzięki której możesz zarazem chcieć, żeby stała się powszechnym prawem”. Maksyma, to znaczy motyw woli. Kant buduje więc koncepcję etyki na wartości obowiązku a nie na wartości dobra, któremu poszczególne teorie etyczne nadają rozmaite znaczenie.

Człowiek moralny według Kanta, to ten, kto kieruje się takim motywem woli, który może chcieć uznać za powszechnie obowiązujący każdego człowieka. Innymi słowy, moralność zespolona jest z poczuciem jednostki, iż stanowi część całej ludzkości i jest za nią odpowiedzialna.

Wartością fundamentalną jest, zdaniem Kanta, człowiek. Bóg natomiast jest przedmiotem wiary. Według Kanta, moralność oparta o lek przed boską karą jest wyrazem niższego poziomu życia moralnego, aczkolwiek wiele osób powstrzymuje ten lęk od niegodziwych czynów.

Filozof ten nadaje imperatywowi kategorycznemu postać imperatywu praktycznego. Brzmi on: „Postępuj tak, byś człowieczeństwa tak w twej osobie, jako też w osobie każdego innego, używał zawsze zarazem jako celu, nigdy tylko jako środka”. Nawet Bóg nie mógłby traktować człowieka jako środka do celu.

Z imperatywu praktycznego płynie etyczny nakaz stanowienia na świecie trwałego pokoju. Kant napisał dzieło „Wieczny pokój”, w którym zawarł szczegółowe paragrafy przyszłego traktatu kończącego raz na zawsze wszelkie wojny. Dzieło to – w przeciwieństwie do innych dzieł Kanta – nie wywarło wpływu na jego współczesnych. Znaczenie tej rozprawy o wiecznym pokoju zrozumiano i doceniono dopiero po drugiej wojnie światowej.

Kant podkreśla, że szczęście nie może być uznane za cel ludzkiego życia. Natura bowiem wyposaża człowieka w rozum. Byłby on zbędny, gdyby miało nam przyświecać zmierzanie do stanu szczęśliwości. W takim bowiem przypadku wystarczyłyby nam instynkty i uczucia. Skoro jesteśmy wyposażeni w rozum, to znaczy, że cel ludzkiego życia zawiera się w tym, co powszechne, łączące nas z całą ludzkością. Kant zapoczątkował tym samym postawę życiową określoną sto lat później mianem społecznego indywidualizmu.

Dodam, że o wartości człowieka decydują zdaniem Kanta podjęte czyny, ukierunkowane przez wymienione ideały. Ale o tym czy ktoś jest moralny wiedzieć może jedynie on sam. Boviem motyw dla którego podejmujemy działania oraz nasza chęć – najczęściej bezskuteczna – by uczynić go powszechnie przewodzącym decyduje o moralności. Etyka kantowska stanowi zarazem zaporę dla skłonności człowieka, by oceniać innych w kategoriach moralnych.

Etyka neokantowska

Charakterystyczne dla poglądów rozmaitych szkół neokantowskich, także i dziś formułowanych, jest przyznawanie najwyższej rangi prawu jako czynnikowi wyznaczającemu pozostałe sfery życia zbiorowego, łącznie z gospodarką. Moralność jest możliwa dzięki istnieniu prawa, które gwarantuje wolność, umożliwiając tym samym dokonywanie przez jednostki swobodnych wyborów między albo – albo. Przedstawiciele różnorodnych teorii etycznych są zgodni co do tego, że o moralności można mówić, gdy jednostka ma swobodę dokonywania wyborów.

Neokantyści, zgodnie z duchem kantyzmu, stwierdzali że patriotyzm nie powinien przesłaniać najwyższej wartości, jaką jest ludzkość. Herman Cohen i jego uczniowie, tworzący szkołę marbsubrską w neokantyzmie, ujmowali jako problem etyczny zagadnienie socjalizmu. Twierdzili, że socjalizm jest ideą o absolutnym znaczeniu, która powinna kształtować życie poszczególnych społeczeństw. Socjalizm to system, w którym każdy człowiek będzie traktowany jako wartość najwyższa.

cdn.

Maria Łayrakowska